

Marcin Sośnicki

Mieszkam i pracuję w Sanoku. Fotografia stała się moją wielką pasją blisko trzy lata temu. Od tamtej chwili wręcz nie rozstaję się z aparatem. Głównym i częstym tematem moich prac są krajobrazy i szczególnie mi bliskie Bieszczady. To właśnie w tych górach fotografuję i przemierzam szlaki o nieprzyzwoicie późnych porach. Lubię „wyczekać” na odpowiedni moment i światło, by zrobić tę jedną jedyną fotografię. Dzisiaj wiem, że fotografowanie w szczególnie trudnych warunkach pogodowych nauczyło mnie w życiu wytrwałości i cierpliwości. To naprawdę wiele! Obecnie zajmuję się również fotografią portretową i jestem aktywnym członkiem Niezależnego Klubu Fotograficznego „KGT”.

www.dfv.pl/gallery/members/dj_mrowa.html



» „Tatzańskie opowieści” – widok z Suchej Przełęczy w Tatrach. Canon EOS 400D + 18–55.



» „Mikrokosmos” – jedna z nielicznych moich prac w kategorii makro. Canon EOS 400D + 70–300.



» „Pod napięciem” – 292 sekundy naświetlania i około 20 błyskawic zarejestrowanych pewnego lipcowego wieczoru w Bieszczadach. Canon 400D + 18–55.



» „Mroźne Bieszczady” – zachód słońca w zimowej bieszczadzkiej scenerii przy temperaturze powietrza -20°C. Canon EOS 5D + 17-40 L.



» „Samotność” – człowiek na tle gór to często poruszany przeze mnie temat. Canon EOS 400D + 18-55.



» „Dolina Gąsienicowa” – jedno z moich ulubionych miejsc w Tatrach, szczególnie zimą.



» „Ostatnie promienie” – lipcowe spojrzenie na Bieszczady z Połoniny Caryńskiej. Canon EOS 400D + 18-55.